

3. W jesieni r. 1935 O. Lohn zapoczątkował Sekcję Apologetyczną. Na razie pracowała ona bez regulaminu i bez formalnej przewodniczącej. Zebrania Sekcji prowadziła p. prezydentka. Wygłoszono dwa referaty dyskusyjne: „Stosunek katolików do Starego Testamentu” i „O zagadnieniach rodziny”. Trzy panie z Sodalicii brały udział w zebraniach dyskusyjnych, jakie O. Konopiński organizował wspólnie z Sodalicią Panów dla paru Sodalicii lubelskich. Na tych zebraniach apologetycznych studiuje się katechizm.

4. Sekcja Charytatywna nie odbywa oddzielnych zebrań. Celem jej jest zbieranie produktów dla kuchni, którą O. Jezuita prowadzi, w Bobolanum dla ubogich z przedmieść Lublina. Kuchnia ta spełnia doniosłą misję apostoelską, ale dla Bobolanum jest wielkim ciężarem finansowym, to też Sodalicia poczuwa się do obowiązku podzielenia tego ciężaru. Kilka pań pracuje w parafialnych Tow. Miłosierdzia Chrześcijańskiego, kilka należy do Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lublinie. W parafiach swoich organizują panie „Dni Chorych”. Jedna z pań opiekuje się przytuliskiem dla starców i domem noclegowym, który zorganizowała w swojej parafii. Sekcję Charytatywną prowadzi p. Marta hr. Łosiowa.

5. Sekcja Zaopatrywania ubogich kościołów kresowych — również pod kierunkiem p. Łosiowej — wysłała w ciągu ubiegłych trzech lat na Kresy: 39 ornatów, 2 alby, 5 welonów, 5 sukienek na puszke, 1 kilimek na ołtarz, 60 sztuk bielizny kielichowej, 4 obrusy, 2 kapy, 7 komizek, 2 humerały, 2 pasy do dzwonków, 2 szlaki do alby, 2 stuły. Do Bobolanum ofiarowano 2 ornaty i 1 komizę.

Oddziały K. S. K. prowadzi w swoich parafiach lub należy do nich w roli zwykłych członków 11 pań. Trzy panie pracują w Diecezjalnym Zarządzie K. S. K., w tym jedna jest przewodniczącą Okręgu i członkiem Diecezjalnej Rady Akcji Katolickiej, jedna zaś wiceprezeską K. S. K. W Stowarzyszeniach Młodzieży lub Patronatów pracuje 6 pań. Kółka Różańcowe prowadzi 9 pań, kółka Apostolstwa Modlitwy 7 pań. Wszystkie panie starają się utrzymać conajmniej poprawny — jeżeli nie bliższy — stosunek z nauczycielstwem. Często jednak przeszkadzają temu wpływy postronne. Jedna sodaliska należy do Rady Szkolnej Powiatowej, trzy pracują w Kołach Rodziców w szkołach, w których mają dzieci, w tym jedna jest przewodniczącą Patronatu klasowego.

W roku sprawozdawczym u jednej z pań odbyły się rekolekcje dla służby folwarcznej w okresie Spowiedzi wielkanocnej. Brało w nich udział 120 osób; wszystkie przystąpiły w skupieniu do Sakramentów św. Osobno urządzono Komunię św. dzieci. Staraniem całej Sodalicii odbyły się — jak lat ubiegłych — rekolekcje dla maturzystów. Tym razem wobec niemożności urządzania rekolekcji w którymś z dworów sodalicyjnych ucieklią się Sodalicia do pomocy O. O. Jezuitów i dzięki dobroci O. Rektora Bobolanum rekolekcje odbyły się w Dąbrowicy o 9 kilometrów od Lublina. Fatalna pogoda, jaka właśnie na czas rekolekcyjny wypadła, wpłynęła źle na liczebność uczestników, których było tylko 11. Może jednak właśnie dzięki temu byli tylko ci, którym naprawdę chodziło o rekolekcje, a nie o spędzenie kilku dni na wsi. Rekolekcje, które prowadził ks. prof. Goliński, miały przebieg bardzo poważny i skupiony, chłopcy sumiennie zachowywali milczenie.

Kilka pań zajmuje się I Komunią św. dzieci w parafii. Jedna sama przygotowuje dzieci, inna wspólnie z Oddziałem K. S. K. zajmuje się przygotowaniem dzieci rodzin bezbożników. Jedna z pań napisała w tej sprawie artykuł do „Ogniwa”, organu D. I. A. K.

Trzy panie wzięły udział w pielgrzymce do Częstochowy, organizowanej przez O. Konopińskiego dla Sodalicii lubelskich. Jedna — w akademickiej Pielgrzymce i Ślubowaniu. Z okazji pielgrzymki do Ziemi Świętej, organizowanej przez D. I. A. K., panie złożyły ofiarę na Mszę św., którą odprawił w intencji Sodalicii naszej Jego Eks. Ks. Biskup Jełowicki w Nazaret.

## 12. Sprawozdanie

Sodalicii Pań Wiejskich we Lwowie za rok 1935/36.

W roku sprawozdawczym miałyśmy trzy zebrania ogólne z nabożeństwem i wspólną Komunią św., poprzedzone zebraniem wydziału. Frekwencja w tym roku nieliczna — 50%; wpływają na to coraz cięższe stosunki materialne oraz duża odległość, dzieląca miejsca zamieszkania sodalisek od Lwowa. Z tego także powodu zebrań czasowych odbyło się tylko jedno. Przybyły trzy członkinie, a opuściły Sodalicię 2. Aspi-rantek mamy 2. Obecna ilość członkiń: 40.

Podczas zebrań O. Moderator, W. Majcher T. J. w swych przemówieniach ukazuje nam wysoki ideał życia sodalicyjnego, według którego mamy się wyrabiać i odpowiada na zapytania, przesyłane przed zebraniem przez sodaliski, w różnych wątpliwościach i kwestiach religijnych. W marcu b. r. zebranie zaszczylił swą obecnością O. Moderator Związku, Ks. Fr. Kwiatkowski T. J. i wygłosił piękny, głęboko ujęty referat „Bóg i cierpienie”.

Praca nasza zgrupowana jest w 4-ch Sekcjach:

1) Eucharystyczna: Należy 17 Pań. Zebrań było trzy. Wszystkie Panie należą do praktyki t. zw. „Soboty kapłańskiej”. Komunii św. wynagradzających ofiarowano 210. W sześciu miejscowościach Panie zajęły się Komunią św. dzieci w dniu 15 sierpnia 1935, dla uczczenia 25-letniej rocznicy dekretu Ojca św., Piusa X., „Quam singulari”. Przyprowadziły do Stołu Pańskiego 598 dzieci. Prawie wszystkie Panie sodaliski zajmują się miejscowymi kościołami i kaplicami, dostarczają kwiatów do ubrania ołtarzy, dbają o bielińnię i aparaty kościelne — same lub też przez SS. Służebniczki. Panie pracują dla parafialnych kościołów i prywatnych kaplic, a także za pośrednictwem Arcybractwa Wiernej Adoracji i niesienia pomocy ubogim świątyniom, do którego część Pań należy.

— W roku 1935 zrobiono: Ornatów 3, Alb 2, Komizy 1, Obrusów 3, Tuwalni, Sukienek 1, Puryfikat, 36, Korporalów 16, Szlaków do obrusów 4, Szlaków do Alb 1, Konopeum 1. Naprawiono 3 ornaty, 1 kape, 3 tuwalnie. Jedna z Pań zachęciła u siebie 4 wiejskie dziewczęta do haczkowania szlaków do kościelnej bielizny, dając im potrzebny kordonek. Dzieciom przystępującym do I Komunii św., kilka z Pań daje śniadanie i pamiątki.

2. Sekcja Misyjna narazie w początkach.

Zbierano zużyte znaczki pocztowe. Jedna Pani zebrała 37 zł. na Misję, które to pieniądze wysłała do Lwowa na „Ozisko Rozkrzewienia Wiary”. Dwie Panie dopomogły przy misjach parafialnych, wedle miejscowej potrzeby, niektóre robią to osobiście lub za pośrednictwem SS. Służebniczek. Trzy Panie urządziły własnym kosztem 3 serie rekolekcji dla służby i półinteligencji. Cztery Panie uczą katechizmu, a jedna utrzymuje własnym kosztem księdza, który dojeżdża do 5-ciu szkół, do których ksiądz z parafii na religię nie dojeżdża z powodu zbyt wielkiej odległości. Do „Dzieła Rozkrzewienia Wiary” prawie wszystkie należymy.

3. Sekcja Charytatywna za główne zadanie obrała sobie niesienie pomocy Księżom, więzionym w Boleświi. Opiekujemy się 3 ma Księżmi: Ks. Hańskim, ks. Kurowskim i ks. Krzywickim. W tym roku przesłano 300 zł.

4. Sekcja Dobrej Prasy. Co roku kupujemy książki i dostarczamy zdrowej, wyborowej lektury PP. Nauczycielkom i inteligencji na wsi. Po roku przeczytane książki oddajemy szpitalowi w Żółkwi do tamtejszej biblioteki. Oprócz tego Panie abonują 83 pism religijnych i te rozdają wraz z książeczkami do nabożeństwa — ludowi. Z nauczycielstwem staramy się kontakt wedle możliwości utrzymać.

Panie utrzymują 7 ochronek, kilkoro dzieci w zakładach i 3 studentów. Trzy Panie urządziły letnie półkolonie dla miejscowych dzieci. Jedna urządziła trzymiesięczny kurs trykotarstwa w miasteczku.